

Mimo kryzysu coraz więcej domów jednorodzinnych



Mimo, że ceny gruntów w okolicach miast gwałtownie rosną a znalezienie ekipy budowlanej nie należy do łatwych zadań, zainteresowanie domami nadal wzrasta - zauważa Puls Biznesu. Z danych Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego wynika, że w zeszłym roku w skali całego kraju wydano aż 105 tys. pozwoleń na budowę domów jednorodzinnych, czyli 40% więcej niż w 2006 roku. Zdaniem Marcina Jańczuka z agencji Metrohouse rośnie także segment domów budowanych przez deweloperów.

- Plusem budowania z deweloperem jest tzw. wartość dodana. Wraz z powstawaniem kolejnych osiedli domów jednorodzinnych pojawia się nowa lokalna infrastruktura - dodaje ekspert.

Według ekspertów rynek domów jest wciąż niewielkim wycinkiem rynku nieruchomości, więc obecny kryzys go nie dotknie. Głównie dlatego, że osoby decydujące się na zakup lub budowę to najczęściej osoby o ponadprzeciętnych dochodach, posiadający oszczędności.

Według Pulsu Biznesu budujący własne domy nie odczuwają szczególnych restrykcji związanych z kredytem.

- Zaraz po zakończeniu budowy wartość rynkowa

domu jest z reguły wyższa od zsumowanej wartości działki i materiałów zużytych do podstawienia budynku. Prywatni inwestorzy zyskują bowiem różnicę między wartością rynkową a wartością odtworzeniową, czyli kosztem działki, materiałów i robocizny związku z tym łatwiej będzie im się odnaleźć w realiach zmienionej oferty banków - uważa Aleksandra Łukasiewicz, członkini zarządu Open Finance.